Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

GRATIS

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł.
Łódź
czwartek
18 listopada
1948 r.
Rok IV
Nr 318
(1223)

WYKRĘTNA ODPOWIEDŹ

a faktycznie odmowa rokowań bezpośrednich trzech mocarstw zachodnich

na apel Evatta i Trygve Lie

PARYŻ, 17.11 (PAP). W środę zastępca min. Bevina, Hector Mac Neil — w imieniu rządu brytyjskiego, min. Schuman — w imieniu rządu francuskiego i sekretarz stanu Marshall — w imieniu rządu USA wręczyli przewodniczącemu Zgromadzenia Evattowi i sekretarzowi generalnemu ONZ Trygve Lie, noty, zawierające odpowiedź na apel w sprawie wznowienia rozmów między czterema wielkimi mocarstwami.

Nota brytyjska omawia przebieg ostatnich rozmów moskiewskich i historię przekazania sprawy **Berlina** Radzie Bezpieczeństwa, przerzucając odpowiedzialność za wytworzoną sytuację na Zw. Radziecki. Kończąc, nota brytyjska wyraża opinię, że „najlepszą metodą" uzyskania „zadowalającego rozwiązania tego trudnego problemu" będzie **pozostawienie go w ręku Rady Bezpieczeństwa.**

Nota brytyjska powołuje się przy tym na projekt rezolucji w sprawie Berlina, wniesiony przez większość Rady Bezpieczeństwa. (Do projektu tego wprowadzono — jak wiadomo — **zasadniczą zmianę, niweczącą porozumienie,** osiągnięte poprzednio z wicemin. spraw zagr. ZSRR, **Wyszyńskim**).

W podobny sposób przedstawia rozwój sprawy Berlina **nota francuska.** Oświadcza ona następnie, że rząd francuski jest gotów „szukać w dalszym ciągu możliwości uregulowania sprawy **z pomocą ONZ**" Rząd francuski uważa również, że problem Berlina powinien **pozostać na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa** i powołuje się na wspomniany wyżej projekt rezolucji.

Wreszcie **nota amerykańska** przypomina na wstępie, że rząd USA poparł rezolucję zatwierdzoną przez Zgromadzenie Generalne dnia 3 bm. (tj. rezolucję meksykańską w sprawie porozumienia między wielkimi mocarstwami). Co się tyczy sprawy Berlina, to rząd USA chce w dalszym ciągu jej uregulowania „za pośrednictwem Narodów Zjednoczonych". Nota oświadcza, że „Stany Zjednoczone są gotowe wziąć udział w wysiłkach **Rady Bezpieczeństwa** w celu rozwiązania problemu Berlina i we wszystkich wysiłkach, zmierzających do uregulowania podstawowych zagadnień, związanych z tym problemem" Nota również cytuje projekt rezolucji, wniesiony przez większość Rady Bezpieczeństwa i usiłuje obarczyć Zw. Radziecki odpowiedzialnością za sytuację wytworzoną w Berlinie.

PARYŻ, 17.11 (PAP). Odpowiadając na noty Związku Radzieckiego i trzech mocarstw zachodnich, przewodniczący Zgromadzenia **Evatt** i sekretarz generalny ONZ, Trygve **Lie**, oświadczyli, że pragną podjąć **dalsze wysiłki** w celu usunięcia rozbieżności. Ponowili oni apel do wszystkich czterech mocarstw o poparcie kroków mediacyjnych przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa.

HLEB BEZ KARTEK

Bezkartkowy system sprzedaży chleba zdał egzamin. — Na zdjęciu: Ekspedycja chleba z mąki nowego przemiału. (Foto API)

Irlandia niezależnym państwem

Mimo ostrzeżeń W. Brytanii woli iść własną drogą

DUBLIN, 17. 11. (PAP). — W dniu 17 b. m. parlament irlandzki jednogłośnie uchwalił ustawę, zapewniającą całkowitą niezależność republice irlandzkiej. Ustawa ta znosi ostatecznie prawo z 1936 r., na podstawie którego Wielka Brytania reprezentowała dotychczas na zewnątrz interesy rządu irlandzkiego. W praktyce oznacza to zerwanie ostatnich więzów, łączących Irlandię z Imperium Brytyjskim. Ustawa zatwierdza też oficjalnie nazwę „Republika Irlandzka".

W przededniu tego faktu, 16 bm. rząd brytyjski przesłał do Irlandii notę, w której zaznacza, że w wypadku uchwalenia tej ustawy Irlandia stanie się osobnym państwem i nie będzie mogła korzystać z przywilejów handlowych, przysługujących dominiom brytyjskim.

Marshall jedzie do Waszyngtonu

PARYŻ, 17.11 (PAP). Min. Marshall opuści w piątek lub sobotę **Paryż** i uda się samolotem do **Waszyngtonu**, gdzie odbędzie konferencję z prezydentem Trumanem.

Powrót min. Marshalla do Paryża ma nastąpić we wtorek przyszłego tygodnia.

Konferowali ale bez rezultatu

FRANKFURT, 17.11 (PAP). Zakończyły się tu obrady gubernatorów mocarstw zachodnich w Niemczech. Generał **Clay** oświadczył następnie dziennikarzom, że przyszłe spotkanie gubernatorów przewidziano na dzień 30 listopada, po otrzymaniu nowych instukcji od zainteresowanych rządów.

Clay odmówił podania szczegółów konferencji, oświadczając jedynie ogólnikowo, że „zmniejszono nieporozumienia, jakie istnieją pomiędzy gubernatorami trzech stref okupacyjnych".

Chcą przedłużyć o dalszy rok

wegetację Małego Zgromadzenia ONZ

PARYŻ, 17.11 (PAP). W środę przed południem odbyło się pierwsze posiedzenie tzw. **„Specjalnej Komisji Politycznej"** Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, utworzonej w poniedziałek dla rozpatrzenia pewnych kwestii, znajdujących się na porządku obrad Zgromadzenia i dla przyśpieszenia obrad.

„Komisja Specjalna" przystąpiła do dyskusji nad sprawą tzw. **„Małego Zgromadzenia"**.

Jak wiadomo, to „Małe Zgromadzenie" utworzone zostało na ostatniej sesji ONZ w myśl dyrektyw państw anglosaskich i miało zapewniać ciągłość prac pomiędzy sesjami Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych. Związek Radziecki i państwa demokracji ludowej, stojąc na stanowisku, że **utworzenie „Małego Zgromadzenia" jest sprzeczne z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych i że jego prerogatywy naruszają kompetencje Rady Bezpieczeństwa**, nie biorą udziału w pracach „Małego Zgromadzenia".

Pełnomocnictwa „Małego Zgromadzenia" właśnie **wygasły.** Delegat Iranu, **Entezam**, składając sprawozdanie z jego działalności, wystąpił z wnioskiem **o przedłużenie prac** „Małego Zgromadzenia" **na dalszy okres roczny.** Wniosek ten został poparty przez delegata Stanów Zjednoczonych Foster **Dullesa.**

W tym samym duchu wypowiedzieli się delegaci Szwecji **Grafstrom** i Wielkiej Brytanii, Gladwyn **Jebb.**

Następnie głos zabrał delegat Polski, dr Oskar **Lange.**

Po wystąpieniach delegata **Boliwii** i delegata **Belgii**, którzy poparli wniosek o przedłużenie pełnomocnictw „Małego Zgromadzenia" o jeden rok, posiedzenie zostało odroczone do czwartku.

Amerykanie nie zapłacili składek

bo nie podoba im się działalność związku

Metody marshallowskie na terenie Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy

BUDAPESZT, 17.11 (PAP) — 16 bm. nastąpiło w **Budapeszcie** otwarcie sesji Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Dziennikarzy. Na sesję przybyli delegaci 15 państw, m. in.: ZSRR, Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Holandii oraz krajów demokracji ludowej.

Delegację polską reprezentuje wiceprezes Zw. Zaw. Dziennikarzy, Józef **Kowalczyk.**

Przewodnictwo objął prezes Międzynarodowego Zw. Dziennikarzy, delegat W. Brytanii, A. **Kenyon**, wyrażając przekonanie, że obecna sesja służyć będzie sprawie pokoju.

Na porządku dziennym obrad figuruje 5 punktów: 1) sprawozdanie generalnego sekretarza, Hronka (Czechosłowacja), 2) sprawozdanie prezesa Międzyn. Zw. Dzien. o wynikach konferencji w Genewie.

3) Polska rezolucja, zgłoszona w Genewie przeciwko podżegaczom wojennym.

4) Rezolucja węgierska w sprawie ochrony postępowych dziennikarzy.

5) Sprawa wymiany dziennikarzy między poszczególnymi krajami.

BUDAPESZT, 17.11 (PAP). Dzisiejsze posiedzenie Komitetu Wykonawczego Międz. Zw. Dziennikarzy poświęcone było sprawozdaniu generalnego sekretarza **Hronka** (Czechosłowacja).

Ze sprawozdania finansowego wynika, że **Amerykańska Liga Dziennikarzy nie uiściła żadnych składek członkowskich.**

Nad sprawozdaniem rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której delegaci podkreślali, że dotychczasowa działalność Międz. Organ. Dziennikarzy nie była w pełni postępowa i nie dała dostatecznego wyrazu konieczności obrony pokoju przeciwko podżegaczom wojennym. Wielu członków organizacji nie udzieliło należytego poparcia generalnemu sekretarzowi oraz nie wypełniło zadań, jakie nakłada na nich statut organizacji.

Delegat radziecki, **Zasławski** poddał ostrej krytyce działalność niektórych organizacji dziennikarskich, które — jak wynika ze sprawozdania generalnego sekretarza — dążą do rozbicia Międz. Zw. Dziennikarzy.

Poruszając sprawę nieuiszczenia składek członkowskich przez Amerykańską Ligę Dziennikarzy, Zasławski, stwierdza, iż jest to pewnego rodzaju odmiana planu Marshalla w świecie dziennikarskim. Kierownictwu Am. Ligi Dziennikarzy nie podoba się działalność Międz. Zw. Dziennikarzy i wobec tego kieruje się ona zasadą: „jeżeli będziesz się stosował do moich dyrektyw — dam dolary, w przeciwnym razie nie zapłacę". Mówca podkreśla, że Międz. Zw. Dziennikarzy jako organizacja niezależna nieprzekupna odrzuci kategorycznie próby „marshallizacji".

Obrady Plenum CK Str. Demokratycznego

Powołano Komitet Polityczny i sekretariat

Włodzimierz Lechowicz wykluczony ze Stronnictwa

WARSZAWA, 17.11 (PAP). Jak donosi organ naczelny Stronnictwa Demokratycznego, dnia 16 bm. pod przewodnictwem prezesa CK min. W. **Rzymowskiego** obradowało Plenum CK Stronnictwa Demokratycznego, na którym po omówieniu sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju oraz spraw wewnętrzno-organizacyjnych stronnictwa, dokonano statutowego wyboru Komitetu Politycznego i Sekretariatu Generalnego.

W skład **Komitetu Politycznego** weszli: prezes CK min. **W. Rzymowski**, wiceprezes i wicemarszałek **W. Barcikowski**, wiceprezes — min. **J. Rabanowski**, sekr. gen. — wicemin. **L. Chajn**, członkowie: pos **M. Arczyński**, pos. **J. Jodłowski** i pos. **L. Wysocki.**

Sekretariat Generalny stanowią: sekr. gen. wicemin. **L. Chajn** — przewodniczący, kier. Wydz. Org. — pos. **L. Wysocki**, kier. Wydz. Prasy i Propagandy — pos. **M. Arczyński**, kier. Wydz. Personalnego — **N. Kulesza**, kier. Wydz. Społeczno-Zawodowego — S. **Gabryl**, kier. Wydz. Ekonomicznego — pos. **L. Szlezak**, kier. Wydz. Gospodarczego — pos. **K. Strzałkowski.**

Ponadto powołano do życia **Radę Prawniczą** i dokonano wyboru przewodniczącego w osobie pos. **J. Jodłowskiego.**

Poza tym plenum jednogłośnie **wykluczyło Włodzimierza LECHOWICZA** ze Stronnictwa Demokratycznego.

Na stanowisko wiceprezesa CK Str. Demokratycznego powołano min. Jana **Rabanowskiego**, powierzając mu równocześnie funkcję przewodniczącego Rady Gospodarczej CK oraz dokooptowano w skład członków CK: J. **Jackiewicza z Łodzi** i do Prezydium CK pos. Lesława **Wysockiego.**

Domy towarowe w Berlinie

BERLIN, 17.11 (PAP). W radzieckim sektorze Berlina otwarto pierwszy dom towarowy, zaopatrzony w produkty żywnościowe oraz inne artykuły pierwszej potrzeby. Sprzedaż odbywa się bez ograniczeń.

W najbliższych dniach będą uruchomione w tym sektorze dalsze domy towarowe.

Na Madagaskarze niszczy się wanilię

czyli jak kapitaliści USA pozbywają się konkurencji

(Korespondencja własna „API" dla „Dziennika Łódzkiego"

Paryż, w listopadzie

Historia z wanilią Madagaskaru, o której będę mówił, potwierdza, że kapitalizm w swej zachłannej dążności do opanowania bogactw świata posuwa się znacznie dalej, niż do szaleństwa.

Przed rokiem 1939 **produkcja wanilii** była do pewnego stopnia **monopolem Francji**, gdyż **Madagaskar** i wyspy **Komory**, należące do posiadłości francuskich na Oceanie Indyjskim **dostarczały 90 proc. produkcji świata.** W czasie ostatniej wojny **Jawa**, a zwłaszcza **Meksyk**, zwiększyły swą produkcję tak dalece, że stały się **poważnym konkurentem** wanilii Madagaskaru.

Po zakończeniu wojny stało się rzeczą jasną, że znalezienie rynków zbytu dla wanilii pochodzącej z Madagaskaru będzie trudnym do rozwiązania problemem. Kryzys nie nastąpił jednakże natychmiast, gdyż do r. 1947 duży popyt państw importujących wanilię, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych, pozwolił na znalezienie rynków zbytu zarówno dla nagromadzonych w czasie wojny zapasów, jak również dla świeżej produkcji. Począwszy od r. 1948 konsumcja wanilii **zmniejszyła się** w poważnej mierze, w szczególności w Stanach Zjednoczonych, gdyż importerzy amerykańscy, którzy nagromadzili poważne zapasy, odmówili dokonywania dalszych zakupów. Pomimo dewaluacji franka, **sprzedaż wanilii pochodzącej z Madagaskaru spadła prawie do zera.** Importerzy woleli bowiem kupować wanilię meksykańską, której sprzedaż była wolna, a której cena wynosiła 10 do 11 dolarów za kg, podczas gdy ten sam gatunek wanilii Madagaskaru sprzedawany był po cenie ustalonej przez rząd w wysokości 16 do 17 dolarów za kg.

Celem zażegnania grożącego kryzysu ujawniły się 4 koncepcje zależnie od 4 zainteresowanych w tej sprawie.

Importerzy z Paryża i Marsylii, którzy nie posiadali dostatecznych zapasów, domagali się porzucenia wszelkiej kontroli i zastosowania natychmiastowej **wolności cen**, by w ten sposób ciągnąć grube zyski ze szkodą dla plantatorów.

Eksporterzy z Madagaskaru domagali się **utrzymania wysokich cen stałych oraz zniszczenia części istniejących zapasów**, ewentualnie również **części przyszłych zbiorów.**

Związek plantatorów francuskich na Madagaskarze, sprzeciwiając się wprowadzeniu całkowitej wolności cen, zażądał **przystosowania cen** wanilii Madagaskaru do cen na rynkach światowych, z możliwością stopniowego powrotu do wolności regulowania tych cen, przy czym protestował przeciwko żądaniu zniszczenia istniejących zapasów.

Wreszcie **importerzy amerykańscy**, którzy posiadali poważne zapasy, a którzy obawiali się poważnego załamania się cen, dążyli do utrzymania niskich cen oraz do zniszczenia zapasów nagromadzonych na Madagaskarze.

Sekretarz amerykańskiego towarzystwa **„Vanille Bean Association"**, **R. G. Schlotterer**, ogłosił żądanie importerów amerykańskich w **„Journal of Commerce"** w dniu 26 maja br. Równocześnie zażądał on od rządu Madagaskaru, by tenże **wykupił i zniszczył** wszelkie zapasy nagromadzone przez producentów, by w ten sposób dać importerom amerykańskim gwarancję, że ilości przeznaczone na eksport nie będą przekraczały bieżących zbiorów.

W myśl dalszych żądań Ameryki wolność cen miała zostać przywrócona z chwilą całkowitej sprzedaży tegorocznych zbiorów. Rząd Madagaskaru winien był dalej nałożyć specjalny **podatek za każdą tonę wyeksportowanej wanilii.** Dochody z tego źródła przeznaczone miały zostać na skup starych zapasów.

Nikt oczywiście nie pytał o zdanie miejscowych producentów.

Wydział ekonomiczny ministerstwa kolonii w Paryżu zaprosił dwóch przedstawicieli amerykańskich importerów celem omówienia szczegółów polityki rządu francuskiego w sprawie wanilii Madagaskaru. Ministerstwo kolonii zastosowało się całkowicie do „rad" przedstawicieli amerykańskich businessmenów. Zgodnie z żądaniami importerów amerykańskich ustalono minimalne ceny na wanilię. Równocześnie **dekret z dnia 28 sierpnia** br. podpisany przez wysokiego komisarza rządu, reakcjonistę de Chevigne, **nakazał zniszczenie 600 ton zapasów** wanilii, czyli ilości wystarczającej na **jednoroczną konsumpcję świata.** Szczegółowe rozporządzenia ustaliły tryb postępowania, jakiemu podlegać ma problem „uzdrowienia" rynków wanilii na Madagaskarze.

I w tym wypadku nikt nie pytał o zdanie miejscowych producentów, pomimo, że ponoszą oni olbrzymie szkody, gdyż cena, jaką otrzymywać będą za zniszczony towar, stanowić będzie zaledwie **jedną dziesiątą** ceny obowiązującej na rynkach świata.

Prawda, że wanilia nie ma wielkiego znaczenia w gospodarce światowej. Jednakże historia z wanilią Madagaskaru ma ogromne znaczenie symboliczne. Wykazuje ona niezbicie z jednej strony **całkowitą uległość rządu francuskiego** wobec żądań monopolistów amerykańskich z drugiej zaś strony odkrywa zbrodniczy wprost charakter tych żądań.

Henri Claude

Bezrobocie w Belgii

BRUKSELA, 17.11 (PAP). Ogłoszone ostatnio dane statystyczne wykazują, że liczba bezrobotnych wzrosła w Belgii w ciągu ostatniego roku o ponad 75 tys. osób.

Obecnie w Belgii zarejestrowanych jest **133.000 bezrobotnych.** Pokrycie świadczeń dla bezrobotnych wymaga miesięcznego wydatku w wysokości około 200 milionów franków.

Olbrzymia szczęka mastondonta

PRAGA, 17.11 (PAP). Jak donosi Słowacka Agencja Prasowa, w miejscowości Lucenec (Słowacja) natrafiono na szczątki olbrzymiego **mastondonta.**

Dobrze zachowaną szczękę i kilkumetrowe kości mastondonta przekazano do Instytutu Archeologicznego w Pradze.

Współzawodnictwo przedkongresowe

Współzawodnictwo przedkongresowe włókniarzy **przemysłu wełnianego** jest w pełnym toku.

W dniu 11 listopada **PZPW Nr 1** osiągnęły 113 proc. planu w przędzalni, 119 proc. planu w tkalni i 113 proc. w wykończalni. Warto nadmienić, że załoga PZPW Nr 1 zobowiązała się w ramach współzawodnictwa przedkongresowego do wykonania planu rocznego **do dnia 27 listopada rb.** Sądząc z dotychczasowych wyników, załoga PZPW Nr 1 będzie mogła stanąć przed Kongresem z podniesionym czołem.

Załoga **PZPW Nr 2**, która postanowiła **wykonać plan roczny w dniu 22 grudnia**, osiągnęła 11 listopada 115 proc. planu w tkalni i aż 142 proc. planu w wykończalni.

PZPW Nr 3 11 bm. wykonały plan dzienny w przędzalni w 146 proc. a w tkalni 125 proc. Natomiast **PZPW Nr 4** doznały 11 listopada niepowodzenia i planu nie wykonały.

PZPW Nr 5 osiągnęły w przędzalni 115 proc., a **PZPW Nr 6**, które mają wykonać plan roczny na 25 listopada, — w 136 proc.

Zakłady Przemysłu Wełnianego w **Ozorkowie** (Nr 32) wykonały plan dzienny w przędzalni tylko w 92,4 proc. Natomiast w tkalni osiągnięto wynik 122,6 proc.

Słabe wyniki wykazały poza tym **PZPW Nr 35 i PZPW Nr 36.**

Zato **PZPW Nr 37** osiągnęły 102 proc. w przędzalni i aż 147 proc. w tkalni.

Również załoga **PZPW Nr 39** wykonała 11 listopada plan z dość znaczną nadwyżką, uzyskując 107 proc. planu w przędzalni i 111 proc. w tkalni.

6 kombinatów wełnianych

wykonało już plan roczny

Zgodnie ze spontanicznie uchwalonymi zobowiązaniami przedkongresowymi, **załogi 6 — spośród 29 — kombinatów przemysłu wełnianego wykonały już do dnia 13 listopada br. swe roczne państwowe plany produkcyjne.**

Jako pierwsze, przyśpieszając termin wykonania swego zobowiązania, **wykonały plan roczny PZPW w Stabłowicach pod Wrocławiem.** Drugą z kolei załogą, meldującą o wykonaniu planu rocznego była załoga **PZPW Nr 26 w Łodzi**, a trzecią — załoga PZPW w **Pobolicach** na Ziemiach Odzyskanych.

Przedterminowo wykonały swe zobowiązania przedkongresowe — załoga PZPW Nr 41 w Pabianicach oraz załoga **PZPW Nr 4** w Łodzi (czesalnia). Ostatni meldunek o wykonaniu rocznego planu produkcyjnego o 2 dni wcześniej złożyła załoga **PZPW Nr 32 w Ozorkowie** k. Łodzi, która plan roczny wykonała w dniu 13 bm.

Obecnie załogi kombinatów wełnianych przystąpiły w przyśpieszonym tempie do realizowania dodatkowych zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych.

Uchwała pocztowców w Łodzi

Pracownicy Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Łodzi, na zebraniu w dn. 17 listopada br. postanowili jednogłośnie:

1) W okresie od 20 listopada br. do 10 stycznia 1949 r. zgłaszać się do pracy w Dyrekcji o 1 godzinę wcześniej tj. o godz. 7, nie wliczając tych godzin do wynagrodzeń za nadliczbowe godziny pracy.

2) Rozszerzone w ten sposób godziny pracy poświęcić na opracowanie i scalenie zarządzeń Dyrekcyjnych za okres 1945—1948 r. i usprawnienie pracy w poszczególnych oddziałach Dyrekcji.

Pracownicy Dyrekcji Okr. Poczt i Tel. w Łodzi wzywają pracowników jednostek organizacyjnych okręgu łódzkiego, a także pracowników pocztowych innych dyrekcyj do uczczenia Zjednoczenia Partyj Robotniczych w podobny sposób.

POMYSŁOWO I Z HUMOREM

»Tydzień studenta« w akademickich ośrodkach kraju

Trwający obecnie „Tydzień Studenta" znalazł odgłos we wszystkich większych ośrodkach kraju koncentrując uwagę społeczeństwa na radościach i kłopotach „braci akademickiej".

W Krakowie w ramach „Tygodnia Studenta" została otwarta Wystawa Prac Studentów Akademii Sztuk Pięknych. 15 bm. odbył się w Collegium Nowodworskiego U. J. wieczór recytatorski polonistów oraz wieczór żeglarski Akad. Zw. Morskiego. W teatrze „Skala" została wystawiona rewia, zorganizowana przez studentów.

We Wrocławiu „Tydzień Studenta" zainaugurowany został wieczorem Wrocławskiego Teatru Akademickiego. 17 bm. został odsłonięty **sztandar** Bratniej Pomocy Stud. Uniw. i Politechniki, **ufundowany** przez społeczeństwo **wrocławskie.** W Hali Ludowej odbyła się uroczysta akademia. W ciągu tygodnia odbędą się zabawy ludowe, imprezy artystyczne oraz zawody sportowe. Na zakończenie Tygodnia wrocławski oddział T-wa Przyj. Młodzieży Szkół Wyższych przekaże studentom odbudowaną część **domu akademickiego**, w którym znajdzie pomieszczenie 280 studentów.

W Poznaniu odbył się pochód akademików **w charakterystycznych** ubiorach poszczególnych kół naukowych i akademia.

W Toruniu „Tydzień Studenta" rozpoczął się również barwnym pochodem młodzieży akademickiej, który zakończyło tradycyjne udekorowanie białą czapką akademicką pomnika Mikołaja Kopernika.

Studenci wystawili w Teatrze Ziemi Pomorskiej rewię akademicką pt. „Białe czapki z pleśnią i humorem". Rewia ta będzie wystawiona we wszystkich większych miastach Pomorza.

W Gdańsku oddział wojewódzki ZNP ufundował stypendium dla studentów Wybrzeża. Drugie stypendium zostało ufundowane przez Oddział Morski Zw. Zaw. Dziennikarzy RP, trzecie, — przez Zw. Prac. Stoczniowych. Dyrekcja Państw. Teatru „Wybrzeże" w Gdyni ofiarowała dla akademików 100 biletów na sztukę Czechowa „Wiśniowy sad".

W Szczecinie OKZZ ufundowała trzy stałe stypendia dla studentów — dzieci robotników rolnych, studiujących na uczelniach szczecińskich. (i)

Uroczyste przedstawienie teatru Obrazcowa

WARSZAWA, 17.11 (PAP). Dnia 16 bm. odbyło się uroczyste przedstawienie Państw. Centr. Teatru Kukiełek pod kierownictwem Sergiusza Obrazcowa. Na przedstawieniu obecni byli: przedstawiciele sejmu, rządu, wojska polskiego, posłowie na sejm, przedstawiciele władz miejskich, partii politycznych, instytucji społecznych, kulturalnych i oświatowych oraz świata artystycznego stolicy.

Program przedstawienia wypełniły barwne, pełne egzotycznego uroku widowisko kukiełek oraz występ samego Obrazcowa, który wykonał przy akompaniamencie swej małżonki serię nieporównanych „romansów z kukiełkami".

Publiczność zgotowała znakomitemu artyście i jego zespołowi długotrwałą sedeczną owację.

Prognoza pogody

Gęsta mgła lub zachmurzenie duże z możliwością drobnych opadów. Maksymalna temperatura w ciągu dnia od plus 5 sopni do plus 10.

Cisza lub słabe wiatry z kierunków południowych.

* * *

Na skutek gęstej mgły, jaka panuje na **Bałtyku i na Odrze**, ruch statków w porcie szczecińskim uległ przejściowemu zmniejszeniu. Na **Zalewie Szczecińskim** w dniu 16 bm. znajdowało się ok. 30 statków, które oczekiwały na poprawę warunków atmosferycznych. Podobny stan panuje w rejonie Świnoujścia.

Uchwała pracowników PZZ

Pracownicy Polskich Zakładów Zbożowych — Oddział w Łodzi postanowili z okazji nadchodzącego terminu zjednoczenia bratnich Partii Robotniczych — uczcić to historyczne wydarzenie przez wzmożoną pracę i wzywają do współzawodnictwa pozostałe oddziały PZZ.

Powołano „Komisję Współzawodnictwa Pracy", która opracuje regulamin współzawodnictwa.

Telegram pocztowców z Piotrkowa

Pocztowcy z Piotrkowa zawiadomili wczoraj depeszą Dyrekcję Okręgu Poczt i Telegrafów w Łodzi, że dla uczczenia Zjednoczenia Partii Robotniczych postanowili przez 3 miesiące — poczynając od 16 listopada — rozpoczynać urzędowanie o 1 godzinę wcześniej, mianowicie o godz. 7.

Tę godzinę dodatkowej pracy pocztowcy ofiarowują bezinteresownie dla wygody robotników, chłopów i pracowników umysłowych, którzy we wczesnych godzinach udają się do warsztatów i zakładów pracy.

5 (XXI)

Kupon premiowy „Dziennika Łódzkiego"

Imię i nazwisko: . . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

Adres: . . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego," Łódź, Piotrkowska Nr 96 — /Na kopercie zaznaczyć: „Kupony książkowe").

Drobiazg

Co będzie?

20-dolarówki mają być wycofane z obiegu, bo umieszczony na nich wizerunek Białego Domu „nie uwzględnia" balkonu, który kazał dorobić prez. Truman.

A co będzie, jeśli teraz
mr. Te każe zrobić taras? !
Albo gdy (to już na „grandę"),
po tarasie, znów werandę?

Ed.

Tydzień studenta

Akademia w Teatrze Wojska Polskiego

Centralną imprezą „Tygodnia Studenta" w Łodzi była wczorajsza akademia w sali Teatru Wojska Polskiego. Wszystkie miejsca na sali wypełniło kilkuset studentów.

Akademię zagaił przewodniczący Komitetu Środowiskowego FPOS Góranowski, po czym do młodzieży przemówił JM Rektor UŁ prof. dr Kotarbiński. Obszerny referat o celach organizacji studenckich i o obliczu polskiej młodzieży akademickiej wygłosił p. Zawadzki. W imieniu ZAMP zabrał głos przewodniczący Zarządu Okręgowego Schabowski.

Na zakończenie części oficjalnej zebrani postanowili wysłać okolicznościową depeszę do Międzynarodowego Związku Studentów. W części artystycznej wystąpili studenci Wyższej Szkoły Muzycznej i Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. Z okazji obchodu Tygodnia Studenta delegacje łódzkiej młodzieży akademickiej złożyły wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. (O)

Dnia 17 listopada 1948 roku, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami

Ś. † P.

NIKODEM WICHAU

w wieku lat 40.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 18 listopada 1948 roku, o godzinie 14 z kościoła Św. Anny na cmentarz Zarzew

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

(11123) ŻONA z SYNEM.

Za spokój duszy

Ś. † P.

ALEKSANDRA PINNO

zm. 14. 10. 1948.

odprawiona zostanie Msza św. w kościele N. Zbawiciela (ul. Letnia koniec Srebrzyńskiej), dnia 19. 11. o godz. 8,30 rano, o czym zawiadamia wszystkich przyjaznych pamięci Zmarłego, pozostała w głębokim smutku

(10.839 s) ŻONA, CÓRKA i SYN.

Osiem razy „nie ma"

czyli na co czekają Stoki

Dla jednostki najważniejsze są jej cztery ściany i dach nad głową ale dla społeczności niemniej ważny jest szpital, przedszkole czy czytelnia.

Mamy w Łodzi konkretny przykład dużego osiedla, w którym dla jednostki warunki mieszkaniowe są niezłe, ale zupełnym niemal odłogiem leżą wszelkie urządzenia socjalne. Są to Stoki.

Przed wojną zaczęto tu budowę osiedla mieszkaniowego, składającego się z kilkudziesięciu dużych bloków. Bloki te łączą się w dwa skupiska, jedne położone na szczycie pagórka, a drugie nieco niżej. Stąd mówi się o blokach „górnych" i „dolnych". — Bloki „górne", których jest mniej, zajmowało bezpośrednio po wojnie wojsko, po czym przejęli je kolejarze. „Dolne" bloki zajmowało zrazu również wojsko. Ale tylko niektóre z nich. Resztę zajął częściowo Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego, zamieniając je w dużą kolonię robotniczą, a częściowo prywatni lokatorzy.

Budynki na Stokach tylko w małej części były wykończone przed wojną. Część z nich wyremontowały instytucje dla swoich pracowników, część wyremontowali mieszkańcy „własnym przemysłem". Jak wygląda takie wykończenie „własnym przemysłem", o tym chyba każdy wie dobrze. Kilka bloków, jeszcze **niewykończonych** do dziś, ma się remontować dla tramwajarzy i pocztowców.

Jedno trzeba stwierdzić, że Stoki liczą już sobie dziś kilka tysięcy mieszkańców i że ilość ta wzrasta niemal z każdym dniem. Niestety, równocześnie z zaludnieniem się bloków, nie przybywa urządzeń użyteczności publicznej, czy instytucji zaspokajających potrzeby kulturalne ludności.

Ostatnio Stoki zyskały linię tramwajową. To jest bardzo wiele, ale nie wszystko.

Po powrocie jednak z pracy do domu, mieszkaniec Stoków nie zdobędzie się na to, żeby jechać po raz drugi do miasta do teatru, czy kina. Aby Stoki stały się osiedlem pracowniczym w pełnym tego słowa znaczeniu, należałoby stworzyć **tu najprymitywniejsze choćby możliwości zaspokojenia zbiorowych potrzeb ludności.**

Nie mówimy, oczywiście, na razie o teatrze czy kinie. Przede wszystkim brak Stokom **odpowiedniego budynku szkolnego.** Po drugie brak tu dzielnicowego **żłobka**, którego stworzenie jest konieczne z uwagi na to, że większość mieszkańców pracuje w mieście, a więc pozostaje poza osiedlem ok. 10 godzin dziennie.

Trzecia bolączka: brak przedszkola, **czwarta:** brak jakiejś świetlicy dla dzieci, które w godzinach pozaszkolnych wałęsają się bez opieki. **Po piąte:** nie ma biblioteki i świetlicy dla dorosłych, gdzieby mieszkańcy mogli zaspokajać swoje potrzeby kulturalne.

Po szóste: konieczne jest stworzenie jakiegoś ambulatorium, gdyż jedyną opiekę lekarską sprawuje rejonowy lekarz Ubezpieczalni Społecznej, który obsłużyć musi rozległe tereny Stoków i Sikawy.

Siódmy i ósmy kłopot to woda i kanalizacja. Nie można powiedzieć, żeby wody i kanalizacji w ogóle nie było. Jest urządzenie wodociągowe tzw. lokalne, które jednak stale psuje się. A już z reguły nie ma wody w „górnych" blokach. Sprawę rozwiązałoby doprowadzenie rurociągu z Bud Stalowskich. Również dołączenie do sieci kanalizacyjnej, wybawiłoby stoczan z kłopotliwej sytuacji.

Na tym zamknęlibyśmy listę najbardziej palących potrzeb Stoków. Zrozumiałe, że wszystkich braków nie da się usunąć odrazu. Ale trzeba o nich myśleć poważnie i kolejno je likwidować.

Stoki czekają.

W. O.

Po prostu

Dlaczego pół godziny?

Przedwczoraj jechałem „trzynastką" z radiostacji w kierunku Piotrkowskiej. W okolicach parku Staszica jakiś osobnik, jak się później okazało lekko „zawiany" — usiłował wskoczyć do tramwaju. Nie udało mu się i wpadł pod pierwszą przyczepkę. Konduktor natychmiast zadzwonił i tramwaj stanął. Na szczęście umieszczona pod kołami deska odrzuciła skaczącego i został tylko lekko poturbowany.

Jak dotąd — wszystko w porządku. Jednak dopiero teraz zaczęły się kłopoty.

Kiedy pojedziemy? — dopytują się niecierpliwie pasażerowie.

Zaraz — mówi jeden z konduktorów. Nie wiem — powiada drugi.

Po 10 minutach postoju (od 18.05 do 18.15) okazało się, że nikt nie wezwał pogotowia, a raczej, że wezwano tylko pogotowie techniczne, a nie milicję, ani pogotowie lekarskie. Konduktorzy stworzyli na miejscu mały sejmik, radząc nad zebraniem dowodów i tak oczywistej swojej niewinności. W końcu zawezwano odpowiednie pogotowia, a tramwaj stał dalej tarasując cały ruch. Korowód pociągów ruszył około 18.30, po 25 minutach postoju.

Czy tego rodzaju (nie techniczna) przeszkoda powinna wstrzymywać cały ruch tramwajowy na przeszło pół godziny? Czy stu kilkudziesięciu pasażerów, z których każdy się spieszy, musi być narażonych na straty z powodu wymogów biurokratycznego protokółowania?

(ke)

Ziemia odkrywa tajemnice

z X i XI stulecia

PRACE PREHISTORYKÓW ŁÓDZKICH

Wiele szczegółów z wczesnej historii Polski (wiek X i XI) zasnutych jest tajemnicą. Część tych tajemnic kryje zazdrośnie ziemia. Wydzieranie ich i wydobycie na światło dzienne jest zadaniem archeologów i prehistoryków.

Prehistorycy łódzcy nie próżnowali w roku bieżącym. Przeprowadzili duże prace wykopaliskowe w Gdańsku i w Tumie pod Łęczycą. Wyniki tych badań są rewelacyjne. Poznano imponujące budownictwo ochronne i mieszkalne naszych przodków, ich rzemiosła, jak garncarstwo, kowalstwo, obróbkę drzewa, bursztynu, kości i rogu. Liczne szczątki roślinne i resztki kości rzucają światło na gospodarkę ówczesną, opierającą się na rolnictwie i hodowli bydła. W Tumie znaleziono ponadto srebrne monety z XI i XII stulecia.

Obecnie prehistorycy łódzcy są właśnie w stadium „przetrwiania" tj. porządkowania wykopalisk i przygotowywania wystawy, która udostępniłaby eksponaty, szerokiej publiczności.

Przed otwarciem wystawy, Oddział Łódzki Polskiego Tow. Prehistorycznego organizuje odczyt, połączony z pokazem ciekawszych wykopalisk i wyświetlaniem przezroczy, który wygłosi kierownik ekspedycji badawczych prof. dr Konrad Jażdżewski. Odczyt odbędzie się w najbliższy czwartek dn. 18 bm. tj. dziś o godz. 18 w sali wykładowej Miejskiego Muzeum Prehistorycznego (Pl. Wolności 14, III p.). Wstęp na odczyt będzie bezpłatny. **(or.)**

Utworzenie komisji opiekuńczej

Dla skoordynowania prac wszystkich instytucji charytatywnych na terenie Łodzi powstała z inicjatywy Wydz. Opieki Społecznej Zarz. Miejskiego Komisja Opiekuńcza, w skład której weszli przedstawiciele MRN, Kuratorium, Inspektoratu szkolnego, Wydz. Opieki Społ., Wydz. Zdrowia, Wydz. Oświaty i wszystkich instytucji charytatywnych i opiekuńczych.

Komisja posiada 5 sekcji, które opracowują obecnie plan pracy. **(w)**

Światło za pół miliarda zł

15 tysięcy lamp potrzeba Łodzi

Łódź oświetla obecnie 5.261 lamp elektrycznych o mocy 1.037,69 Kw. oraz 79 lamp gazowych. Oświetlenie to rozmieszczone jest głównie na obszarze przedwojennej Łodzi wraz z niektórymi tylko peryferiami. Ażeby oświetlić W. Łódź potrzeba jeszcze około 15 tysięcy lamp. Program „długofalowy" w sześciolatce miejskiej przewiduje ponad 350 km. długości nowych sieci elektrycznych. Jeżeli plan zrealizowany zostanie w 1935 r., światła zajaśnieją nawet w najdalszych dzielnicach wielkiej Łodzi. Koszt związany z tą inwestycją sięgać będzie pół miliarda zł.

(F)

FOLKLOR NA PIOTRKOWSKIEJ

... U PLASTYKÓW

Jeszcze do niedawna mieszkania miejskie były umeblowane wyłącznie sprzętami miejscowej produkcji, w niektórych okolicach kraju będącymi prawdziwymi arcydziełami sztuki ludowej. Również wszelkie inne przedmioty domowego użytku oraz ozdoby izby były dziełem wiejskich artystów.

W celu zaznajomienia szerokiej publiczności z wyrobami naszej sztuki ludowej, Łódzka Spółdzielnia Sztuki i Przemysłu Ludowego (przy współudziale Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, Muzeum Etnograficznego i Izby Rzemieślniczej) zorganizowała wystawę garncarstwa i wycinanek.

Otwarcie wystawy mieszczącej się w lokalu Spółdzielni Plastyków przy ul. Piotrkowskiej 102a nastąpi dziś. Wystawa zgromadzi przeszło 300 wycinanek — prac 37 kobiet z powiatu łowickiego i opoczyńskiego oraz przeszło 200 eksponatów wyrobów garncarskich z powiatów brzezińskiego, łódzkiego, kutnowskiego, piotrkowskiego, radomszczańskiego i wieluńskiego, rawsko - mazowieckiego, sieradzkiego i łowickiego.

Wystawa ta pozwoli najszerszej publiczności zapoznać się z ceramiką i wycinanką ludową, co zapewne wpłynie na popularyzację tych wyrobów. Wyroby sztuki są doskonałymi motywami dekoracyjnymi, które mogą znaleźć olbrzymie zastosowanie przy urządzaniu świetlic, klubów i mieszkań.

Najładniejsze eksponaty zostaną nagrodzone (Nagrody zostały ufundowane m in. przez Min. Kultury i Sztuki, Spółdzielnię Plastyków, przez „Czytelnika", Starostwa w Piotrkowie, Centr. Spółdzielni Pracy i Bank Rolny). **(i)**

Gwiazdka dla dzieci włókniarzy

15 milionów zł na upominki

We wszystkich zakładach przemysłu włókienniczego w okresie Świąt Bożego Narodzenia będą zorganizowane „gwiazdki" dla dzieci.

Wydział Opieki nad Matką i Dzieckiem CZPWł. na akcję gwiazdkową wyasygnował przeszło 15 milionów zł. Z funduszów tych zostaną zakupione słodycze i inne upominki, którymi zostanie obdarzonych 75.556 dzieci w wieku do 7 lat.

*

Wydział Socjalny CZPWł. wysyła na dwutygodniowy pobyt w okresie ferii zimowych 200 dzieci włókniarzy do Szklarskiej Poręby i Lądka - Zdroju. Dzieci zostaną tam umieszczone w ośrodkach Towarzystwa Kolonii i Półkolonii. Na te piękne wczasy zimowe pojadą dzieci przodowników pracy. Będzie to jeszcze jedna nagroda dla ich rodziców za wydajną pracę.

Zdjęcia dziesięciu b. członków 31 bat. policji hitlerowskiej, przeciw którym prowadzi dochodzenie Komenda M. O. w Łodzi. 31 batalion policji stacjonował od grudnia 1939 r. do października 1940 r. w Łodzi i dokonywał rozstrzeliwań Polaków w lasach lućmierskich pod Zgierzem. — Ktokolwiek rozpozna któregoś ze zbrodniarzy i mógłby powiedzieć coś o ich „działalności", winien zgłosić się niezwłocznie do I sekcji Wydz. Śledczego Komendy M. O. w Łodzi (ul. Jaracza 21)

Gustav Krueger

Hermann Ebeling

Fritz Wulf

Wilhelm Sommer

Paul Mueller

Herbert Liese

Karl Wick

Karl Bittrich

Erich Buchholz

Josef Binkowski

Kto z kim walczyć będzie o mistrzostwo Polski

Bokserzy 20 drużyn na ringu

W niektórych okręgach sytuacja mistrzostw bokserskich została już całkowicie wyjaśniona. Są jednak okręgi, w których niezakończono jeszcze lokalnych mistrzostw tak, że nie można jeszcze przewidzieć które kluby ostatecznie zakwalifikują się do rozgrywek o mistrzostwo Polski.

W mistrzostwach weźmie udział 20 klubów z całej Polski. Kluby te podzielone zostaną na grupy. W czterech grupach będziemy mieli po trzy kluby, a w dwóch — po cztery.

Podział na grupy przedstawia się następująco:

I grupa: mistrz Poznania, wicemistrz Gdańska (Gedania), mistrz Szczecina (Odra).

II grupa: mistrz Gdańska (Gwardia), wicemistrz Poznania, oraz ZZK (Olsztyn).

III grupa: mistrz Łodzi, ZZK, Inowrocław, wicemistrz Śląska, mistrz Rzeszowa.

IV grupa: mistrz Śląska, Radomiak, mistrz Krakowa.

V grupa: mistrz Warszawy (Gwardia), wicemistrz Łodzi, mistrz Białegostoku.

VI grupa: Zjednoczone Bydgoszcz, IKS Wrocław, mistrz Lublina, Dom Kultury Częstochowa.

Drużyny, które zajmą pierwsze miejsce w swojej grupie, zakwalifikowane zostaną do pierwszej Ligi. Natomiast kluby znajdujące się na drugim miejscu utworzą drugą Ligę.

Losowanie drużyn, oraz ułożenie ścisłego kalendarzyka dokonane zostanie dopiero za 10 dni, w Warszawie.

Mistrz Łodzi znajduje się, jak widzimy, w trzeciej grupie. Grupa nie jest specjalnie silna i naszym zdaniem łodzianie powinni bez większego trudu znaleźć się na pierwszym miejscu i tym samym zakwalifikować się do dalszych rozgrywek o mistrzostwo Polski.

Wicemistrz Łodzi będzie miał znacznie trudniejsze zadanie. Przede wszystkim w grupie tej (V) znajduje się ósemka Gwardii z Warszawy. Trzeci klub reprezentujący Białystok nie powinien odegrać poważniejszej roli.

Tak czy inaczej będziemy mieli w Łodzi bardzo interesujące spotkania bokserskie.

I oto teraz nasuwa się raz jeszcze uwaga dotycząca ŁKS. Rozgrywki o mistrzostwo Łodzi toczą się dalej. ŁKS przystąpił do nich. Niestety nie ma już szans zdobycia ani pierwszego ani drugiego miejsca, bo zaliczone zostały przecież walkowery przyznane klubom w czasie zatargu z ŁOZB. Być może, że PZB zechce dopuścić bezpośrednio do mistrzostw Polski. Nie widzimy jednak miejsca w żadnej z grup. Oczywiście, że dla chcącego nie ma nic trudnego, ale potrzebna jest nie tylko zgoda PZB, lecz również przychylne ustosunkowanie się poszczególnych okręgów. Może dałoby się wyznaczyć ŁKS do którejś z grupy, w której znajdują się tylko trzy kluby.

Tak czy inaczej nieprzyzwoitością byłoby gdyby w mistrzostwach tego rocznych z tych czy innych nieformalnych względów nie mógł wziąć udziału poprzedni i to dwukrotny mistrz Polski.

PZB będzie starał się niewątpliwie rozsądzić sprawiedliwie całą tę sprawę i zapewne mistrzostwa bokserskie Polski odbędą się w normalnych warunkach z udziałem wszystkich drużyn, które mają coś do powiedzenia na ringu.

Jasne jest, że mistrzem zostanie Włókniarz względnie Zryw. Te dwa kluby reprezentować będą Łódź w mistrzostwach Polski. Naszym zdaniem nic by się nie stało, gdyby tym razem Łódź reprezentowana była nie przez dwa, a przez trzy kluby. Sprawy sportowe trzeba brać po sportowemu. W danym wypadku nie wnikamy w sedno zatargu, częściowo zresztą już zażegnanego, a chcemy jedynie mieć przeświadczenie, że mistrzostwa odbędą się rzeczywiście w atmosferze szlachetnej rywalizacji sportowej.

Sztafety z całego kraju

przybiegną na Kongres Zjednoczeniowy

W dniu Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych 8 grudnia 1948 r. przybędą do Warszawy sztafety młodzieży z całej Polski.

Sztafety wyruszą z Gdańska, Olsztyna, Białegostoku, Lublina, Rzeszowa, Katowic, Wrocławia i Szczecina. Zakończenie biegów nastąpi w dniu 8 grudnia na Placu Zwycięstwa w Warszawie, po czym zawodnicy kończący sztafety zameldują się na Kongresie Zjednoczeniowym.

Trasa sztafet wynosi łącznie około 3200 km. Poszczególne sztafety przebiegać będą przez wszystkie większe miasta Polski.

Poszczególne odcinki sztafety wynosić będą w miastach 200 m, na szosach 500 m. W ciągu jednego dnia sztafeta przebiega jeden etap.

Start i przebieg sztafet będzie miał charakter szczególnie uroczysty. We wszystkich miejscowościach na trasie, komitety partyjne PPR i PPS oraz ZMP składać będą pieczęcie i podpisy pod meldunkiem niesionym przez zawodników.

Organizatorem biegów sztafetowych na terenie całego kraju jest Związek Młodzieży Polskiej.

SZCZEGÓŁOWE OPRACOWANIE POSZCZEGÓLNYCH ETAPÓW PRZEDSTAWIA SIĘ NASTĘPUJĄCO:

Szczegółowe opracowanie poszczególnych etapów przedstawia się następująco:

1) Gdańsk, Tczew, Grudziądz, Bydgoszcz, Włocławek, Płock, Modlin (448 km).

2) Olsztyn, Olsztynek, Mława, Maków, Jabłonna (232 km).

3) Białystok, Wysokie Mazow., Ostrów Mazow., Radzymin (190 km).

4) Lublin, Ryki, Garwolin, Miłosna (163 km).

5) Rzeszów, Tarnów, Bochnia, Kraków, Jędrzejów, Kielce, Radom, Kozienice, Piaseczno (499 km).

6) Katowice, Będzin, Częstochowa, Piotrków, Nowe Miasto, Tarczyn (328 km).

7) Wrocław, Oleśnica, Kępno, Ostrów Wielk., Sieradz, Łódź, Rawa Mazow., Grodzisk (402 km).

8) Szczecin, Starogard, Myślibórz, Skwierzyna, Pniewy, Poznań, Września, Konin, Kutno, Błonie (557 km).

Koszykarze YMCA (Łódź) prowadzą

Po niedzielnych rozgrywkach tabela ligi koszykowej przedstawia się następująco:

1) YMCA (Łódź) — 2 gry, 2 pkt., st. koszy 89:62,

2) ZZK (Poznań) — 2 gry, 2 pkt., st. koszy 82:57,

3) TUR (Łódź) — 2 gry, 1 pkt., st. koszy 77:70,

4) AZS (Warszawa) 1 gra, 1 pkt., st. koszy 29:33,

5) „Warta" — 2 gry, 1 pkt. st. koszy 79:79,

6) AZS (Kraków) — 3 gry, 1 pkt., st. koszy 111:122,

7) „Zgoda" (Świętochłowice) — 1 gra, 0 pkt., st. koszy 22:29,

8) „Wisła" — 3 gry, 0 pkt., st. koszy 75:113.

Uwaga sportowcy-poligraficy

21 listopada 1948 r. o godz. 9.30 w sali Spółdzielni Wydawniczej „Książka" przy ul. Piotrkowskiej 86, odbędzie się **Ogólne Zebranie Z. K. S. „Drukarz"**.

Członkowie i sympatycy klubu proszeni są o jak najliczniejsze przybycie.

Pięściarze ŁKS

wybierają się do Jeleniej Góry

Pięściarze ŁKS wybierają się na dwa mecze towarzyskie do Jeleniej Góry i Wałbrzychu.

Mecze mają odbyć się w najbliższą sobotę i niedzielę.

Przedostatnia niedziela ligowa

Czy „Widzew" spłata jeszcze jednego figla i czy ŁKS wygra z „Wartą"

W niedzielę, 21 bm. o godz. 11 odbędą się w poszczególnych miastach rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo Ligi. Będzie to przedostatnia kolejka spotkań ligowych.

Odbędą się następujące mecze:

Garbarnia — Polonia (W),
Legia — Cracovia,
Warta — ŁKS,
Widzew — Wisła,
Ruch — Polonia (B),
Tarnovia — AKS,
Rymer — ZZK.

Wyniki tych spotkań, w dużej mierze, zadecydują ostatecznie o losie niejednej drużyny piłkarskiej. Wiemy wszyscy, jak ciekawa jest sytuacja w tabelce ligowej. Poziom poszczególnych drużyn jest wyjątkowo wyrównany i jedynie pewne jest, że z Ligi spadnie Widzew. Natomiast dalszych trzech kandydatów nie można jeszcze odszukać.

Piłkarze ŁKS walczyć będą w Poznaniu z Wartą. Wiewy, że Warta na swoim boisku gra znacznie lepiej, ale ostatnio jakoś nie miała zbyt wiele szczęścia w meczach ligowych. ŁKS powinien mecz ten wygrać bezwzględnie. Jeżeli łodzianie zdobędą w Poznaniu dwa cenne punkty, miejsce w Lidze będzie zapewnione. Mecz poznański odbywać się będzie pod hasłem „być albo nie być". Dla Warty jak i dla ŁKS spotkanie to ma tę samą wagę.

W Łodzi przyglądać się będziemy grze Wisły z Widzewem. Jeżeli Widzew zagra z takim szczęściem jak z Ruchem, to kto wie czy leader tabelki (Wisła) nie straci w Łodzi dwóch punktów. Dla Widzewa spotkanie to nie będzie miało żadnego znaczenia jeżeli chodzi o klasyfikację drużyn w Lidze, ale wiemy, że ta ambitna drużyna łatwo nie odda zwycięstwa krakusom.

Pływacy Gdyni startują w Łodzi

W niedzielę, 21 bm. o godz. 17.30 na pływalni polskiej YMCA zostanie rozegrany pierwszy w tym sezonie poważniejszy mecz pływacki „GROM" (Gdynia) — „FILMOWIEC" (Łódź). Zawody, jak już podawaliśmy, zostaną rozegrane w konkurencji męskich i żeńskich. Gwoździem programu będzie wyścig na 100 m i 200 m styl. dowolnym.

„Grom" reprezentować będą w tych konkurencjach: Marchlewski najszybszy pływak Polski i Sitkowski, barwy „Filmowca" natomiast na 100 m Jera i Wojciechowski, a na 200 m Boniecki i Sobczak.

Jera na meczu z Warszawą nie mógł wykazać swych możliwości ze względu na słabą konkurencję. Teraz będzie miał pierwszą okazję do wymazania jednego przedwojennego rekordu.

Zawodnik ten znajduje się w dobrej formie, nie wątpimy więc, że młody zawodnik „Filmowca" wpisze się na listę rekordzistów okręgu.

Najwięcej emocji powinien jednak dostarczyć bieg na 200 m, gdzie zwycięzca Czuperskiego na tym dystansie Boniecki wykazał bardzo dobrą formę, ustanawiając nowy rekord okręgu. Jego walka z mistrzem Polski zapowiada się więc niezwykle ciekawie.

Organizatorzy meczu zapowiadają punktualne rozpoczęcie zawodów wobec czego upraszają publiczność o wcześniejsze zaopatrzenie się w bilety wstępu, które można otrzymać w sekretariacie KS „Filmowiec" Żeromskiego 100, p. I. i w polskiej YMCA.

Okułowicz i Łukomski (ŁKS) w zarządzie ŁOZB

ŁKS wydelegował dwóch swoich przedstawicieli do zarz. ŁOZB, wypełniając tym samym postanowienie komisji, która badała sprawę zatargu między ŁKS a ŁOZB.

Delegatami ŁKS zostali pp. Okułowicz i Łukomski. Pierwszy z nich ma zostać II wiceprezesem, a drugi — sekretarzem ŁOZB.

Zapewne współpraca będzie już teraz ścisła i nie będziemy w przyszłości świadkami niepotrzebnych nieporozumień, które ujemnie wpływają na poziom sportu pięściarskiego w Łodzi.

Tadeusz Dołęga-Mostowicz

PAMIĘTNIK PANI HANKI

(88)

POWIEŚĆ

— Ależ mój drogi. Czy nie wyobrażasz sobie, że między mężczyzną i kobietą wcale nie koniecznie musi być coś, co wiąże ich na całe życie i pakuje w finale do wspólnego grobu?! Dlaczego na przykład nie moglibyśmy być przyjaciółmi? Dlaczego nie mielibyśmy się widywać, mieć możność wymiany myśli, uśmiechów, smutków, radości?... Przecież istnieją tysiączne formy i zabarwienia przyjaźni, tysiączne rodzaje sympatii. Dlaczego na przykład uważasz za przyjemne i możliwe obcowanie z miss Normann, a za niemożliwość — obcowanie ze mną?

— To całkiem proste. Ona jest dla mnie osobą całkiem obojętną.

— Ach, więc tak?... Więc tak. Więc osób, dla których żywimy jakieś większe uczucia musimy planowo unikać?...

— Tak — skinął głową. — Skoro ich nie możemy zdobyć na własność, lepiej unikać ich, by nie ranić...

— sobie serca — dokończyłam nie bez szyderstwa.

Przygryzł wargi:

— Prawda, jakie to śmieszne?

— O, nie — zaprzeczyłam. — To wcale nie jest śmieszne. To jest oburzające. Oburza mnie myśl, że pozbawiasz mnie swego towarzystwa dla jakichś urojeń. Czy ty naprawdę nie widzisz braku logiki w swoim rozumowaniu? Więc jeżeli ci na przykład ktoś proponuje kotlet cielęcy, zrywasz się i uciekasz, bo możesz przyjąć tylko całe cielę. Z kopytami i z ogonem. Ani odrobinę mniej.

— To porównanie nic nie mówi — zmarszczył brwi.

— Owszem. Widzę tu zupełną analogię. Chcę dać ci przyjaźń, jak najwięcej serdeczności. Pocałowałam cię nawet, co, muszę przyznać, nie sprawiło mi wcale przykrości. A ty zgadzasz się ofiarować mi trochę czasu tylko na warunkach dozgonnych po wsze czasy, aż do Sądu Ostatecznego. Zastanów się, czy nie jest to irytujące. Owszem, wierzę ci, że miss Normann nie przedstawia dla ciebie żadnych szczególniejszych wartości. Chętnie w to wierzę. Ale protestuję przeciwko bojkotowaniu mnie.

Potrząsnął głową:

— Nie chcesz mnie zrozumieć, Haneczko.

— Więc naucz mnie — wzięłam go za rękę.

— Nie potrafię. Widocznie nie zdołamy się porozumieć nigdy.

— Znowu słowo „nigdy"! Naucz mnie. Spróbuj. Przecież kiedyś rozmawialiśmy ze sobą godzinami, i nie uskarżałeś się na brak inteligencji z mojej strony. Może i teraz uda się nam znaleźć wspólny język.

Podniósł na mnie swoje oczy pełne smutku i milczał.

Stanęłam tuż obok niego i zaczęłam końcami palców głaskać jego włosy. Myślałam, że się cofnie, on jednak tylko powiedział:

— Proszę cię. Nie rób tego.

— Masz takie miękkie włosy — odezwałam się cicho. — Podobno ma to oznaczać dobroć. Dlaczego jesteś dla mnie niedobry?... Tak wiele obiecywałam sobie po naszym przypadkowym spotkaniu w Krynicy.

Przesunęłam dłonią po jego policzkach i dodałam:

— Może i kochasz mnie, lecz na pewno mnie nie lubisz... Powiedz, dlaczego mnie nie lubisz? I teraz, kiedy dotykam twoich ust, zdaje mi się, że raczej grozi mi niebezpieczeństwo, niż pocałunek.

Głos jego brzmiał głucho przez zaciśnięte zęby:

— Hanko... Igrasz z ogniem.

Omal nie roześmiałam się. Brzmiało to jak żywcem wyjęte z przedwojennej powieści. A było tym zabawniejsze, że niewątpliwie szczere.

— Niestety — powiedziałam — ile razy jesteśmy przy sobie, odnoszę wrażenie, że mam do czynienia z lodem. Dlaczego jesteś dla mnie taki chłodny.

— Hanko, ty nie wiesz do czego mnie możesz doprowadzić — mówił już prawie niewyraźnie. Głos mu się załamywał i drgał.

To było bardzo zabawne. Ja miałam nie wiedzieć! Boże, jacyż naiwni są ci mężczyźni! (Co prawda nie wszyscy).

Leciutko przytuliłam się do niego. Wtedy nareszcie stało się. Rzucił się na moją rękę, jak zgłodniały wilk. Jeszcze nikt w życiu tak mnie w rękę nie całował. To było zupełnie frapujące i zdawało się wróżyć rzeczy niespodziewane. Zerwał się i z równą gwałtownością pochwycił mnie w ramiona.

— Doprowadzisz mnie do szaleństwa... Do szaleństwa — szeptał zdyszany.

Ściskał mnie coraz mocniej i przyznam się, że wcale nie było to przykre. To zdumiewające! Gdy na przykład w podobny sposób ściska mnie. Toto, nie wywiera to na mnie żadnego wrażenia. Myślę o zgniecionej sukni, i o tym, że mogę mieć sińce. W tym wypadku widziałam tylko półprzymknięte oczy żarzące się o długich, rozedrganych rzęsach.

— Więc jednak kochasz mnie — szepnęłam.

— Jak wariat! Jak wariat!...

Mówił coś jeszcze, lecz już zupełnie nie mogłam rozróżnić słów. A szkoda! Może znalazłabym w nich takie kwiatki, jak owo „igranie z ogniem". Później już nic nie mówił, tylko całował mnie.

(D. c. n.)

KALENDARZYK

Czwartek **18** LISTOPADA

DZIŚ: Romana męcz.

JUTRO: Elżbiety

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:

Komisariat Miejski M. O.	253-60
Pogotowie Ratunkowe Miejskie	104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni	134-15
Pogotowie Ratunkowe PCK	117-11
Straż Pożarna	8

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bartoszewskiego (Piotrkowska 95). — Czyńskiego (Rokicińska 53), Dancerowej (Zgierska 63), Rowińskiej - Koprowskiej (Plac Wolności 2), Stanielewicza (Pomorska 91), Sinieckiej (Rzgowska 51).

Teatry

TEATR W. P. — ul. Jaracza Nr 27
O godz. 19 „Igraszki z diabłem".

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY ul. 11 Listopada 21.
O godz. 19,15 satyra „Lew na placu". Przedstawienie sprzedane.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — Daszyńskiego 34
O godz. 19,15 „Kadet Winslow".

TEATR „SYRENA" — ul. Traugutta 1
O godzinie 19,30 „Pani Prezesowa". — Ostatnie pożegnalne przedstawienia w Łodzi.

TEATR „OSA" — ul. Zachodnia Nr 43
Telefon 140-09
O godz. 19,30 „Pepina".

TEATR „LUTNIA" — Piotrkowska 243
O godz. 19,15 „Piękna Helena" opera komiczna.

TEATR „MELODRAM" ul. Traugutta 18
O godz. 19,15 „Gody weselne".

FILHARMONIA MIEJSKA ul. Narutowicza 20
W piątek, o godz. 19,15 — IX Koncert symfoniczny. — Solistą koncertu będzie znany skrzypek Adam Kuryłło.

TEATR KUKIEŁEK RTPD ul. Nawrot 27, telefon 160-07
„Pinokio" codziennie prócz poniedziałków dla szkół. W niedz. o godz. 12, widowisko otwarte.

TEATR LALEK „FARAMUSZKA" w Sali Kominkowej YMCA, Moniuszki 4 a czynny w niedziele i święta o godzinie 12 i 14 — „Zdzich w Afryce".

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina Nr 1: „Ostatni Mohikanin" (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14), dozw. dla młodz.

BAŁTYK — ul. Narutowicza 20: „Dzieci ulicy" (godz. 16, 18,30, 21, w niedz. 13,30), dozw. dla młodz.

BAJKA — ul. Franciszkańska Nr 21: „Gilda" (17,30, 20, w niedz. 15,30), niedozw. dla młodz.

GDYNIA — ul. Daszyńskiego Nr 2: Program Aktualności kraj. i zagr. Nr 38, (godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19 20, 21).

HEL (dla młodzieży), ul. Legionów 2/4: „Uczennica 1-ej A" (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14)

POLONIA — ul. Piotrkowska Nr 7: „Pieśń tajgi" (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 12.30) dozw. dla młodz.

PRZEDWIOŚNIE — Żeromskiego 74/76: „Pojedynek" (godz. 18,20, w niedz. 16), dozw. dla młodz.

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego Nr 178: „Cygańska miłość" (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30) — niedozw. dla młodz.

REKORD — ul. Rzgowska Nr 2: „Wesoły pensjonat" (godz. 18, 20,30, w niedz. 15,30) dozw. dla młodz. od lat 16.

MUZA — Ruda Pabianicka: „Krążownik Wareg" (godz. 18, 20, w niedz. 16), dozw. dla młodz.

ROMA — ul. Rzgowska Nr 84): „Narzeczona z Turkmenii" (godz. 18, 20, w niedz. 16) dozw. dla młodz.

STYLOWY — ul. Kilińskiego Nr 123: „Siostra lokaja" (godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14,30) dozwolony dla młodzieży.

ŚWIT — Bałucki Rynek Nr 5: „Casablanca" (godz. 18 20, w niedz. 16), niedozw. dla młodz.

TĘCZA — ul. Piotrkowska Nr 108: „Zakazane piosenki" — nowa wersja (godz. 16.30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30) dozw. dla młodz.

TATRY — ul. Sienkiewicza Nr 40: „Przygoda na wakacjach" (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15), dozw. dla młodz.

WISŁA — ul. Daszyńskiego Nr 1: „Tchórz" (godz. 17, 19, 21, w niedz 15), dozw. dla młodz.

WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka Nr 16: „Czerwony krawat" (godz. 17 19, 21, w niedz. 15) dozw. dla młodz.

WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego Nr 16: „Pieśń tajgi" (godz. 15, 17,30, 20, w niedz. 12,30) dozw. dla młodz.

ZACHĘTA — ul. Zgierska Nr 23: „Noc w Casablance" (godz. 18,30, 20,30, w niedz. 16,30), dozw. dla młodz.

Ofiary

Na odbudowę Warszawy za pośrednictwem Redakcji „Dziennika Łódzkiego" złożono:

1) Aleksander Wakalopulas	zł	500
2) Pelagia Wakalopulas	„	500
3) Kazimierz Fąpiński	„	1000
4) Antoni Kaczoński	„	1000
5) Bolesław Kolesza	„	1000
6) Janina Kolesza	„	1000

Kawalerska jazda w samolocie

Maszyna spłonęła; pilot stanie przed sądem

Sprawy o naruszeniu przepisów drogowych i zarządzeń o przestrzeganiu bezpieczeństwa nie należą do rzadkości. Sądy starościńskie w Łodzi są po prostu zawalone tymi sprawami, a w roli oskarżonych stają przeważnie szoferzy, rzadziej woźnicy.

Kierownicy wozów powietrznych — piloci nie odpowiadali dotąd przed referentami karno-administracyjnymi starostw za naruszenie przepisów bezpieczeństwa. Czy przepisów tych nie naruszali, czy bujając w obłokach po niedostępnych dla zwykłych śmiertelników szlakach dopuszczali się tych wykroczeń, lecz uchodziły one im bezkarnie — trudno osądzić.

Swoistą więc sensacją jest fakt, że pierwszy raz w Polsce, w Łodzi za nieprzestrzeganie przepisów bezpieczeństwa podczas lotu stanie przed sądem starościńskim pilot.

Sprawa przedstawia się następująco:

Zamieszkały w Łodzi pilot M. J. wyleciał w swoim czasie z lotniska Lublinek na próbny lot (trening silnikowy). Gdy „Pipper" oderwał się od ziemi, wytrawny pilot poczuł się w swym żywiole i, zapomniawszy o obowiązujących przepisach, po dokonaniu paru rund właściwych (na wysokości od 150 do 300 m) lecąc nad szosą Łódź—Piotrków obniżył lot do 50 m nad powierzchnią ziemi. Co było powodem tego ryzykownego wyczynu, nie wiadomo. Może pilot chciał się przyjrzeć z bliska pracującym w polu rolnikom, a może był inny cel tego ryzykownego wyczynu.

Wyczyn ten skończył się tragicznie. W momencie nagłego skrętu samolot opuścił się głębiej niż tego pilot żądał i spadł na ziemię. W ostatnim momencie udało się lotnikowi otworzyć drzwiczki i wyskoczyć. Szczęśliwym trafem wylądował na koronie drzew, samolot zaś spalił się.

Aeroklub Łódzki skierował sprawę przeciwko pilotowi do Min. Komunikacji, które przekazało ją prokuraturze łódzkiej, a ta z kolei przesłała sprawę do rozpatrzenia oddziałowi karno-administracyjnemu przy południowym starostwie w Łodzi.

W ten sposób w sobotę przed sądem starościńskim stanie po raz pierwszy pilot za nieprawidłowe prowadzenie samolotu. W rozprawie wezmą udział biegli-lotnicy.

(jb)

Zrobił jej „na złość",

by nie płacić alimentów

W listopadzie 1947 r. M. K. uzyskała rozwód ze swym mężem Stefanem Kubusem. Na mocy wyroku sądowego Kobus obowiązany był płacić żonie 4 tys. zł miesięcznie na utrzymanie dwojga dzieci, które pozostały pod opieką żony.

Aby nie płacić tej sumy Kobus rzucił dobrze płatną pracę w fabryce.

— Zrobię jej na złość i nie będę płacił alimentów — mówił swym kolegom w fabryce. Żona nie mogąc zapracować na 2 dzieci, znajdowała się w nędzy.

Postawiony przed Sądem tłumaczył się, że jest na utrzymaniu swej drugiej żony, która prowadzi pracownię krawiecką.

— Jestem u niej na posyłki i ona nie pozwala mi dawać 4 tys. miesięcznie na dzieci.

Ponieważ jednak Kobus jest z zawodu krawcem, a świadkowie zeznali, że pracuje wspólnie z drugą żoną, Sąd nie dał wiary tym tłumaczeniom i skazał oskarżonego na 1 rok więzienia z zawieszeniem na lat 5 oraz zapłacenie 4 tys. zł miesięcznie począwszy od grudnia 1947 r.

(w)

OKAZUJE SIĘ,

że piesek - to zbytek

Łódź, w stosunku do innych miast, pobiera najniższą stawkę podatku od psów. Np. w Warszawie płaci się od psa zł. 2000, w Katowicach zł. 1500 od jednego, a od następnego 3000 zł., w Poznaniu 2000 zł. od pierwszego, a 4000 zł. od drugiego, a nawet 8000 od następnego. Z uwagi na to oraz z powodu, że posiadanie psa nie dla ochrony mienia, można uważać za pewnego rodzaju zbytek, Łódź wprowadziła następujące opłaty od psów: — za pierwszego 2000 zł., za drugiego 4000, a za każdego dalszego 8000 zł.

Należy zaznaczyć, że od rasowych psów myśliwskich podatek wynosi 50 proc. Nie podlegają opodatkowaniu szczenięta do 8 tygodni, psy będące własnością przedstawicieli placówek konsularnych oraz psy wojskowe i policyjne.

Nowe stawki muszą jeszcze być zatwierdzone przez MRN i prawdopodobnie wejdą w życie z nowym rokiem.

Zebrania i odczyty

DZIŚ:

— W lokalu przy ul. Piotrkowskiej 102 o godz. 19 odczyt Papuzińskiego Mariana pt. „Brakowania wyrobów pończoszniczych".

— W lokalu przy ul. Sienkiewicza 102 o godz. 14 konferencja dzielnicowa Dzielnicy Górnej Lewej PPR.

RADIO

CZWARTEK, 18 LISTOPADA 1948 r.

11.40 Aud. dla przedszkoli. 11.50 Muzyka. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.04 Wiad. połudn. 12.20 Recital fortepianowy L. Drege-Schielowej. 12.45 Aud. dla wsi. 12.55 Pogad. Inż. J. Sołty pt. „Choroby wymienia". 13.05 Przerwa. 14.30 Z dzisiejszej prasy. 14.35 Muzyka obiadowa (płyty). 14.55 Komunikaty. 15.00 Koncert rozrywkowy w wyk. I. Malkiewicz — piosenki i F. Leszczyńskiej — fortepian. 15.20 Fel. J. Sokolicz-Wroczyńskiego pt. „Sto lat sceny łódzkiej". 15.30 Aud. dla dzieci. 16.50 Muz. popularna. 16.00 Dziennik. 16.30 „Na tropach samochodu" — pogadanka dla młodzieży. 16.50 Pogadanka pt. „Czy jutro będzie pogoda". 17.00 „Album dla młodzieży" Czajkowskiego. 17.45 Poradnik językowy. 18.00 „Dla każdego coś miłego". 19.00 Klasa robotnicza wita czynem Kongres Zjednoczenia. 19.10 Muzyka z płyt. 19.30 Rozmowa z pisarzem czeskim Janem Drdą. 19.40 „Wszechnica Radiowa" 20.00 Dziennik. 20.45 Pieśni w wykonaniu Chóru P. R.. 21.00 „Bieda z tym rozumem" — słuchowisko w/g komedii Griboiedowa. 22.00 „Dawna muzyka" — audycja słowno muzyczna. 22.45 Koncert życzeń. 22.58 Ómów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.20 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

—::—

Humor

Powód

— Po coś się ożenił z siostrą twojej zmarłej żony? Nie jest ani młoda, ani ładna.

— Widzisz, bałem się jeszcze jednej teściowej.

WARSZAWSKA CEROWNIA
Z. Mierzejewski i S-ka
PIOTRKOWSKA 117 Tel. 168-77
CERUJE garderobę ODNAWIA krawaty. (K 996)

Zguby

W poniedziałek rano znaleziono między ul. Kilińskiego a Narutowicza czarną skórkową rękawiczkę damską.

Do odebrania w Redakcji (sekretariat) ul. Piotrkowska 96. III p.

Literaci łódzcy akademikom

W niedzielę, dnia 21. 11. br., o godzinie 12, w sali teatru „Syrena" ul. Traugutta 1, odbędzie się poranek autorski pod hasłem: „Literaci łódzcy — młodzieży akademickiej".

Udział biorą: Jan Brzechwa, Kazimierz Brandys, Paweł Hertz, Jan Huszcza, Leon Pasternak, Zofia Pebersowa, Marian Piechal, Seweryn Pollak, Marian Promiński, Adolf Rudnicki, Władysław Rymkiewicz, Artur Sandauer, Włodzimierz Słobodnik, Adolf Sowiński, Seweryna Szmaglewska, Grzegorz Timofejew, Adam Ważyk, Juljusz Żuławski.

Przedsprzedaż biletów w kasie teatru „Syrena" codziennie od godz. 10—17, oraz w dniu występu od godziny 10 rano.

Odczyt o Ameryce łacińskiej

15 bm. przybył do Warszawy z Centrali Międzynarodowego Związku Studentów w Pradze przedstawiciel Federacji Studentów Ekwadoru (Federacion de Estudiantes Universita Rios del Ecuador) Rafael Echeverria. 17 bm. w Międzynarodowym dniu Studenta wygłosi on w Warszawie i Łodzi odczyty w języku hiszpańskim o sytuacji studentów w Ameryce Łacińskiej. (PAP).

Pierwsza stołówka spółdzielcza w Piotrkowie

Piotrkowski Oddział „Społem" założył pierwszą w Piotrkowie stołówkę spółdzielczą dla świata pracy. Podawane w niej będą wszelkie potrawy i napoje z wyjątkiem alkoholowych.

Nowy adres ZMP

Zarząd Łódzki ZMP podaje do wiadomości, że z dniem 16 bm. przeniósł swą siedzibę do dawnego Domu Propagandy PPR przy ul. Piotrkowskiej 262/264.

Telefony: Przewodniczący i Sekretariat — 135-85; wiceprzewodniczący i wydz. oświatowo-szkoleniowy — 114-87; wydział organizacyjny, społeczno-zawodowy, personalny i sportowy 158-63; wydział finansowo-gospodarczy i propagandy — 163-13.

Z ukosa

Pożyczka

Feluś przywitał mnie z wyrzutem.

— Jak idą twoje dodatkowe interesy? — spytał.

— Jako tako — odparłem.

— A czy nie mógłbyś w takim razie pożyczyć mi tysiąca złotych?

— W tej chwili nie mam nawet takiej sumy przy sobie. Zresztą przed zimą jest wiele wydatków... Rozumiesz to, prawda? I nie pogniewasz się na mnie.

— Rozumiem i nie pogniewam się. Pozwolisz mi załatwić kilka telefonów. Później będę do twojej dyspozycji..

Zacząłem przeglądać pismo ilustrowane, podczas gdy Feluś nakręcał tarczę telefonu.

— Czy to ty, Józiu? Kopę lat! No, co u ciebie? Jak interesy? To chwała Bogu. A możebyś w takim razie pożyczył mi pięćdziesiąt tysięcy? Nie możesz? Ha, trudno! Rozumiem i nie gniewam się. Do widziska!

Znów pięć przekręceń tarczy telefonu.

— Czy to ty, Bronek? Jak u ciebie leci? A możebyś mógł mi pożyczyć sto tysięcy złotych? Oddam w ciągu kilku dni. Nie możesz? Ano, trudno. Nie, nie gniewam się. Do widzenia!

Jeszcze raz nakręcił Feluś tarczę.

— Poznaję cię, Jasiu, stary łobuzie! Czemu nigdy nie wpadniesz? A interesiki jak idą? Dobrze? No, możebyś pożyczył staremu druhowi z jakie dwieście tysięcy? Nie możesz? Ależ oczywiście, że się nie gniewam.

Wreszcie skończyło się telefonowanie. Spojrzałem na Felusia ze zdumieniem.

— Człowieku, cóż ty chcesz od każdego znajomego pożyczać pieniędzy? I od każdego inną sumę? Ile właściwie ci potrzeba?

— Widzisz, właściwie wcale mi nie potrzeba, bo moja pensja w zupełności wystarcza. Dzwoniłem do znajomych, żeby ich wystraszyć i żeby nie przychodzili do mnie jutro na imieniny. A rozumiesz, że nie każdy da się wystraszyć jednakową sumą. Ale a propos: może pożyczysz mi jednak te tysiąc złotych?

WŁAD.

Włamanie na niby

— kradzież na serio

Swego czasu władze zostały zawiadomione o włamaniu do składnicy Państwowej Centrali Handlowej w Ozorkowie. Natychmiast wszczęto dochodzenie. Okazało się, że włamanie zostało sfingowane celem ukrycia pewnych nadużyć popełnionych w składnicy.

W czasie dochodzenia stwierdzono, że kierownik składnicy Jan Bystrzycki 20 kg skórgumy i kilka sztuk białego materiału, które to artykuły przeznaczone były na akcję wiejską, sprzedał prywatnym kupcom. Dla zatuszowania tego, zafakturował ten towar jako sprzedany spółdzielni. Różnicę ceny zatrzymał sobie.

Komisja Specjalna ukarała Bystrzyckiego skierowaniem do obozu pracy.

*

Drugą machinacją w składzie PCH — było sprzedanie przez magazyniera składnicy Kostusiaka Stefanowi Burskiemu 700 kg cukru. Sprawa Kostusiaka, który skradł ten cukier została przekazana do Sądu. Burski natomiast, który wiedział, że kupowany przez niego cukier pochodzi z kradzieży, został decyzją Komisji Specjalnej osadzony w obozie pracy na okres osiemnastu miesięcy. (Ka)

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO
zatrudni:
MAGISTRA PRAW
ze znajomością struktury gospodarczej przemysłu.
INŻYNIERÓW-
ARCHITEKTÓW, MECHANIKÓW, ENERGETYKÓW.
FACHOWCA
z dziedziny rynnarstwa.
Zgłoszenia osobiste wraz z podaniem i życiorysem przyjmuje Dział Personalny C. Z. P. S. — Łódź, ulica Piotrkowska Nr 260. (K. 1038)

SAMOCHÓD
CIĘŻAROWY na ROPĘ
SPRZEDAM
4 tonowy, 6 cylindrowy, marki Hansa Loyd, motor Diesel. Po ogólnym remoncie, na chodzie, ogumienie dobre. Oglądać: Zachodnia Nr 26,
Dzwonić: Telef. 193-44.
(11.109 p)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO w BOGATYNI
zaangażują natychmiast:
KIEROWNIKA ENERGETYKI i RUCHU obeznanego z gospodarką cieplną i energetyczną.
Podania należy kierować do Zakładów, adres: Bogatynia, pow. Zgorzelec, woj. wrocławskie.
(k 703)

ZAWIADOMIENIE
ZAWIADAMIAM P. T. KLIENTÓW, iż ZAKŁAD KRAWIECKI Franciszka Rucińskiego został OTWARTY przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 80
(11.096 p)

BOMBKI CHOINKOWE
po 100 zł tuzin
„BAZAR KATOLICKI"
ŁÓDŹ, Sienkiewicza 49 (k 464)

LEKARZE

Dr KUDREWICZ, specjalista: weneryczne, skórne, 8—9, 4—6, Piotrkowska 106. (k 41)

Dr ZAURMAN specjalista: skórne, weneryczne 8—10, 5—7. Narutowicza 2. Telefon 129-39. (k 38

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. — Przyjmuje 2—6. Piotrkowska 33. (k 39)

Dr REICHER — specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga—siódma wieczorem. (k 40)

Dr PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła, 11—12, 15—16. Sienkiewicza 73. (k 35)

Dr MIRSKI — akuszeria, choroby kobiece. — Piotrkowska 14, telefon Nr 257-23. (k 42)

Dr GLAZER, skórne, weneryczne, powrócił 5—8. Andrzeja 28. (k 33)

Dr ŁUKIEWICZ, specjalista skórnych wenerycznych. 9—11, 4—7, Wólczańska 4. (k 31)

LEKARZE DENTYŚCI

LECZ. ZĘBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych — ul. Piotrkowska 8. (k 31)

GABINET dentystyczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26-a. (k 30)

DENTYSTA Wodnicki Stanisław specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11. Telefon 154-12. (k 30)

AKUSZERKI

AKUSZERKA J. Chmielewska przyjmuje. Piotrkowska 164, m. 4. (11124 p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

MASZYNA do pisania przebitkowa, licznikami wałkiem 62 cm. — sprzedamy „Suprema" Południowa 1. (k 456)

ŚWIECIDEŁKA CHOINKOWE brokatowane poleca Wytwórnia Wyrobów Szklanych — Łódź, Piotrkowska 112. (k 16)

WAGI kupno - sprzedaż — naprawa — stemplowanie, wypożyczanie niemowlęcych. Piotrkowska 9. (k 177)

MEBLE, sprzedaż — kupno. Zamówienia — zamiany — Piotrkowska Nr 275 (sklep Galar i Biernacki). Tel. 145-13. (k 118)

PRASY mimośrodowe (50 ton), tokarnie, frezarkę „shaping" sprzedamy. „Suprema", Jaracza 40. (k 102)

OZDOBY CHOINKOWE, duży asortyment poleca Wytwórnia Łódź. Wólczańska 234a róg Czerwonej. Tel. 147-57. (k 858)

MEBLE —gabinet i stołowy orzech kaukaski sprzedam. Oferty — Łódź Księgarnia „Wiedza", Piotrkowska 70 pod „Meble". (k 958)

PSA wilka rasowego rocznego sprzedam. Telefon 128-27. (k 957)

SPÓŁDZIELNIA Pracy „Przyszłość", Łódź ul. Stalina 8 telef. 171-34 — wydzierżawi lub zakupi tkalnię do 12 krosien mechanicznych na terenie Łodzi. (11093 p)

WYTWÓRNIA bielizny damskiej i dziecinnej „Krysta", Łódź, Piotrkowska 106. Najnowszę fasony. (k 984)

ZNANY przedwojenny ZAKŁAD TAPICERSKO-MEBLOWY Tadeusza Pawelczyka — obecnie KILIŃSKIEGO 145, tel. 155-31 poleca meble nowe i używane. Kupno — zamiana. (K 356)

SPRZEDAM streptomycynę. Bednarek Władysława, Lipowa 49. (11108 p)

OKAZYJNIE sprzedam piłę taśmową z motorem jednofazowym. Mazurska 25, Rybak. (10343 s)

ZA BEZCEN sprzedam kredens, stół, krzesła, zegar, kanapę. Jaracza 37—31. (11143 p)

SPRZĘT SPORTOWY dostarcza po cenach konkurencyjnych szybko i solidnie Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (k 190)

SPRZEDAM pilnie prasę i formy do wyrobów guzików bakelitowych W-wa Łucka 15, Szulbe. (k 1033)

MASZYNA na kłębki 6 wrzecion zupełnie nowa nowoczesnej konstrukcji bardzo tanio do sprzedania, Andrzeja Struga 27/17 Puterman. (11149 p)

WARSZTAT mech.-ślusarski w pełnym biegu sprzedam. Bydgoszcz Skrytka pocztowa 162. (k 1036)

MERCEDES v. 170 w dobrym stanie na chodzie sprzedam. Zgłoszenia T. Frankowski Bydgoszcz, Paderewskiego 18. (k 1035)

SPRZEDAM maszynę do pisania walizkową. Jaracza 3, m. 3. (11357)

SPRZEDAM dom przy Zgierskiej. Zezwolenie na odbudowę, plany zatwierdzone. Wschodnia 56/17 parter. (11137)

PIANINO „Zimmermann" w dobrym stanie sprzedam. Kościuszki 11—15. (11141)

SPRZEDAM krosno angielskie firmy Grenvood szafkowe 68 cali na chodzie. Stan dobry. Tel. 134-09. (10349 s)

SAMOCHÓD DKW limuzyna do sprzedania. Piotrkowska 287, m. 5. (pd)

KUPIĘ mereżkarkę, stan pierwszorzędny. Oferty Dziennik Łódzki „Mereżkarka". (11128 p)

SPRZEDAMY, lub wydzierżawimy tkalnię jedwabniczą z całkowitym urządzeniem, czynną w śródmieściu, dodatkowo silnik 3,5 KM 220/380. Wiadomość, ul. Stalina 31, m. 38. (11129 p)

SPRZEDAM dom drewniany, 3 pokoje z kuchnią, z ogrodem — Wiskitno — Place. Wiadomość ul. Stalina 31, m. 38. (11130 p)

ŁÓŻKO małżeńskie jasny orzech materac Knipenberga higieniczny. Piec nowoczesny kaflowy, nowy do sprzedania. Żeromskiego 12, m. 19. (k 1013)

MEBLE wszelkiego rodzaju sprzedaje stolarnia Krasickiego 3 przy Rzgowskiej przystanek Piasecznа. (11126 p)

SCHODY żelazne lekkiej konstrukcji 70 cm — sprzedam Dominiak Skorupki 19. (k 1011)

JARACZA 32 NDWR kupi maszynę rymarską, ciężką, torkarkę 3 m w kleszczach kombinowaną. (k 1017)

DO SPRZEDANIA 4 osiołki i kuc. Wiadomość na miejscu. Ruda Pabjanicka Tor Wyścigowy, Stajnia NDWR. (k 1010)

WILCZKI rasowe 6 tygodniowe do sprzedania, Kilińskiego 141, m. 8. (k 1014)

POSZUKIWANIE PRACY

KSIĘGOWY-bilansista na kierowniczym stanowisku zmieni posadę od Nowego Roku. Łaskawe zgłoszenia do Administracji sub. „Nowy Rok". (11079 p)

PRACZKA poszukuje pracy poza domem. Zgłoszenia Dowborczyków 28, m. 65.

POTRZEBNA gosposia od zaraz. Piotrkowska 118-3 I. piętro. (11127 p)

UCZCIWA z 3 letnią córeczką poszukuje pracy. Oferty pod „Gosposia". (11135 p)

INŻYNIER-mechanik długoletnia praktyka w przędzalnictwie przyjmie kierownictwo. Tel. 145-41. (1134 p)

ABSOLWENTKA Gimnazjum Ogólnokształcącego szuka pracy. Oferty wyczerpujące pod „Iśka". (k 1022)

KULTURALNA wychowawczyni zajmie się dziećmi, domem. „Prasa", Piotrkowska 55 „Wychowawczyni". (k 1020)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA pomocnica domowa. Legionów 48/31. (k 1021)

TECHNIK budowlany potrzebny zaraz. Podania i życiorysy Centrala Mleczarska, Łódź, Gdańska 181. (k 968)

POTRZEBNA gosposia od zaraz z referencjami. Warunki dobre. Tęgi, Piotrkowska 35, sklep galanterii skórzanej. (11352 g)

POTRZEBNY samodzielny czeladnik do damskiego krawca, Jaracza 4 (11334 g)

3 EKSPEDIENTKI potrzebne. Cukiernia Tadeusz Szaniawski, Piotrkowska 105. (11139 p)

POTRZEBNY czeladnik krawiecki. Łódź, Widzew, Widzewska 1. (11122 p)

POTRZEBNA samodzielna pomoc domowa do 2 osób. Referencje. Dobre gotowanie, Żeromskiego 12, m. 19. (k 1015)

LOKALE

ZAMIENIĘ oddzielny pokój w śródmieściu na podobny w okolicy Chojen. Wiadomość, ul. Henryka nr 13, m. 1. (11073 p)

POKÓJ i sklep z urządzeniem do odstąpienia. Wiadomość Napiórkowskiego 45, sklep manufaktury. (11348 g)

SKLEP z używalnością kuchni (centralne ogrzewanie) do wydzierżawienia. Daszyńskiego 40, perfumeria. (11119 p)

ZAMIENIĘ 2 pokoje — kuchnia Polesie parter na 2 lub większe, tel. 256-48. (11144 p)

SKLEP o dwu dużych oknach wystawowych, boczna Piotrkowskiej, dom narożny, odstąpię lub wydzierżawię. Oferty pod „Solidny". (11064 p)

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią ul. Lelewela bez wygód na 3 pokoje z kuchnią z wygodami, centrum. Oferty pod „Zamiana", Piotrkowska 55. (11148 p)

SPÓŁDZIELNIA zamieni z inną Spółdzielnią lokal handlowy położony w centrum (parter) o powierzchni około 150 m kw. na lokal mieszkalny. Oferty prosimy składać pod „X" do Redakcji „Dz. Łódzkiego". (k 1037)

LOKAL przemysłowy 36 m kw. z całkowitym urządzeniem i strychem do odstąpienia. Oferty „Lokal". (11140)

POTRZEBUJEMY lokal przemysłowy siła, światło rozmiar 100 m kw. dwie albo 3 izby. Zgłaszać adresy pod „Wojciechowski". (11138 p)

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pod „Samotny T.". (11125 p)

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju. Oferty Dziennik Łódzki „JS". (11121 p)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

15.11.48 r. ZGINĄŁ pies żółtej maści mieszany z wilkiem rejestrowany, Nr 2404. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Aleja Kościuszki nr 32, m. 15. (11117 p)

Brody

Brody
Teraz wyszły z mody
Lecz się zdarza,
że fajkarze
Szpecą nimi
Swoje twarze.
A dlaczego?
Oczywiście,
By brodami
Fajki czyścić.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK"
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13—14, tel. 207-18
Zastępca redaktora we wtorki i piątki od goz. 13—14, tel. 125-64
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10—12, telefon 209 02
Kierownik działu miejskiego od godz. 9—11, telefon 125-64
Kierownik działu sportowego od godz. 9—11, telefon 208-95
Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKUŁKO.

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96. Konto P.K.O. VII-5486
Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Plac Niepodległości (hale) Piotrkowska 198

CENY OGŁOSZEŃ: Za milimetr szpalty poza tekstem do 70 mm — 35,— zł; za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm — 50,— zł; za 1 mm szpalty od 121 do 200 mm — 70,— zł; za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm — 90,— zł; za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 120,— zł. W tekście: do 70 mm — 60,— zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm — 75,— zł za 1 mm szpalty od 121 do 200 mm - 100,—zł za 1 mm szpalty, od 261 do 300 mm 140,— zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 180,— zł za 1 mm szpalty.
RAMKOWE WŚRÓD DROBNYCH: Do 50 mm 1 szpalty 50% drożej. Ponad 50 mm i dwuszpaltowe 100% drożej.
OGŁOSZENIA DROBNE: 30,— zł za wyraz, poszukiwania pracy 15,— zł za wyraz (najmniej 10 wyrazów). — W numerach świątecznych i niedzielnych 30% drożej.
NEKROLOGI: Do 70 mm — 30,— zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm 40,— zł za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm — 85,— zł za 1 mm szpalty, od 200 do 300 mm — 110,— zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 150,— zł za 1 mm szpalty.
DOPŁATY: 1. Za ogłoszenia wśród drobnych do wysokości 50 mm przez 1 łam 50%. Ponad 50 mm i 2-łamowe 100%.
2. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i ogłoszenia kombinowane 100%.
3. Za niedziele i święta 30%.
4. Za miejsca zastrzeżone 100%.

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 — sklep czynny w godzinach od 8—18. Telefon 180-74.
Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120.—
z przesyłką pocztową zł 135.—
z dostarczaniem do domu zł 170.—
Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

Odbito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik" Łódź, ul. Żwirki Nr 2

POLSKA RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA **ZENIT**
WŁAD. POŻDZIEJ i S-ka
Punkty sprzedaży: Centrala Łódź, ul. Piotrkowska 73 tel. 173-97 Fma St. Dolewski — P. Z. P. — Łódź, ul. Piotrkowska 42, tel. 210-07. — POLECAMY najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej dostosowane do potrzeb nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości. (K 25)

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH I URZĄDZEŃ WODNYCH
ODDZIAŁ w ŁODZI ul. STALINA Nr 39
przyjmie:
MONTERÓW na instalacje tryskaczowe.
MONTERÓW instalacyjnych
KIEROWNIKÓW ROBÓT.
KALKULATORA (technika).
Jednocześnie Przedsiębiorstwo prosi o złożenie ofert na POMPĘ GŁĘBINOWĄ o wydajności 15—20m³ na godzinę i ciśnieniu słupa wody do 60 m.

Z powodu śmierci naszej Nieodżałowanej Koleżanki
Ś. † P.
GENOWEFY KACZORKOWSKIEJ
nauczycielki szkoły 155, wyrazy głębokiego współczucia Mężowi i Rodzinie — składa
(K. 1018) GRONO NAUCZYCIELSKIE.

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Nr 1.619896 na nazwisko Władysław-Henryk Sikorski. (11355 g)

ZAGUBIONO teczkę, pas myśliwski z nabojami od wsi Miłkowice Poddębice. Za zwrot wynagrodzę. Łódź, Plac Wolności 3, Antczak.

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Konin. Nazwisko Bartczak Stefan. (11142 p)

ZGUBIONO legitymację bratniacką SGH na nazwisko Maria Smiarowska. (11136 p)

ZGUBIONO książkę meldunkową z domu przy ul. Strykowskiej 109, w Zgierzu. (k 1019)

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY SAMOCHODOWE Gerharda, Kościuszki 68, rozpoczynają nowy kurs 22 listopada. (10985 p)

KURS JEDNOROCZNY przy Państwowym Liceum dla Drogistów (specjalny) w Łodzi, przyjmuje jeszcze zapisy. Zgłoszenia w sekretariacie, ul. Nowotki 105, Tel. 165-22 w godz. 16—18. (k 763)

KURSY Kroju, Szycia i Modelowania przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym przyjmują zapisy na kurs 3-miesięczny i półroczny od dn. 16.11. ul. Zgierska nr 30a. (11062 p)

KROJU, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bieliźniarstwa, gorseciarstwa wyuczają kursy Instytutu Przemysłowo - Rzemieślniczego. Próchnika 25. (11333 g)

BIURO POWIERNICZO-BUCHALTERYJNE Łódź, ul. Kilińskiego 94 przyjmuje jeszcze dwie osoby na komplet nauki praktycznego księgowania. Zgłoszenia 16—18. (1039)

ZAPISY na 3 miesięczny kurs robót na drutach. Informacje Piotrkowska 24—7 godziny 10—12, 16—18. (k 1012)

SEKRETARIAT ROCZNEJ SZKOŁY PRZYSP. ADM. HANDLOWEGO I, P. R.
ANDRZEJA STRUGA 4
tel. 217-19 przyjmuje zgłoszenia na nowe trzymiesięczne KURSY maszynopisania z korespondencją, księgowości przebitkowej, bilansowania i analizy bilansu. (k 767)

RÓŻNE

FOTOGRAFIE legitymacyjne w ciągu godziny — prace amatorskie wykonuję solidnie. Legionów 1. (k 454)

ZAPAMIĘTAJ FOTOAUTOMAT! Narutowicza 8 — najtańsze, najszybkie zdjęcia legitymacyjne. (k44)

FOTOKOPIST Daszyńskiego 15 — kopiuje wszelkie dokumenty, plany, rysunki itp. (k 141)

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE branży włókienniczej w Łodzi, ul. Piotrkowska centrum, sklep frontowy, magazyny, urządzenie, towar do wyboru — sprzedam, lub przyjmę wspólnika. Zgłoszenia do Biura „Prasa", Łódź Piotrkowska 55 pod „Poważny Reflektant". (k 976)

CELOFANOWE torebki z nadrukami do koszul, szalików, cukrów, szybko, solidnie, po cenach konkurencyjnych wykonuje „Celofan" Rzgowska 33/17 wejście z Miłej 1, tel. 183-50. (11105 p)

TŁUMACZENIA
(handlowe, literackie, techniczne) z angielskiego i francuskiego raz odwrotnie, po długoletnim pobycie zagranicą. Zgłoszenia telefoniczne Nr 110-28. (11,118 p)

PERFUMERIĘ i galanterię dobrze zaprowadzone przy ul. Piotrkowskiej z powodu stosunków rodzinnych korzystnie odstąpię. Oferty pod „Perfumeria". (11353)

JEŻELI sadzisz, że twój radioodbiornik działa dobrze, dlatego, że drogo za niego zapłaciłeś, a daje on trzaski, gwizdy i znosisz to cierpliwie, to jedyna rada udać się do znanej firmy „Elektrola" inż. Krzyżanowski. Piotrkowska nr 79, która ci usterki aparatu poprawi. (11145 p)

SZKOŁY i BIURA zaopatrują się TANIO i SOLIDNIE w SPÓŁDZIELNI WYD. „CZYTELNIK" PIOTRKOWSKA 96 WEJŚCIE z BRAMY (K 4)

Skarb Tarzana

(63)

Słonie, zwołane przez Mambo, nie wiedziały w jaki sposób przeszkodzić Billowi Rusby w jego niecnych zamiarach. Błąkały się więc stadem po puszczy, czyniąc wielki hałas i szukając bezskutecznie Tarzana.

Gdy już straciły wszelką nadzieję, nadleciał ptak Crou i usiadł na łbie słonia Mambo.

— Masz dużą głowę, Mambo — zaskrzeczał — ale powiem ci, że jesteś głupi. Łaziszpo lesie ze swoją bandą, a tymczasem Bill Rusby pojmał Tarzana, Agapita i dziewczynę.

Wypowiedziawszy te słowa Crou, przeleciał na gałąź pobliskiego drzewa i zajął się poszukiwaniem liszek, jakby cała sprawa więcej go już nie interesowała.

— O, Crou — zaryczały chórem słonie — powiedz nam, gdzie jest Tarzan, uwolnimy go! Albo lepiej prowadź nas!

Nie mam czasu — odparło niepoprawne ptaszysko — muszę dbać o regularne odżywianie się. A zresztą, chodźcie! Lubię Tarzana, więc poprowadzę was.

To powiedziawszy wzbił się w powietrze, a słonie ruszyły w kierunku, który im ptak wskazał.

D—032429